

Józef Ostaś

[Przemówienie na plenarnym
posiedzeniu Naczelnej Rady
Adwokackiej w dniu 9 czerwca 1973
r.]

Palestra 17/7-8(187-188), 22-23

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dotychczasowemu kierownictwu samorządu podziękowanie ze strony naszego resortu. Ze strony instancji partyjnej uczynił to już tow. Ostaś.

Dlatego pozwólcie, że po podziękowaniu ustępującej Radzie, zakończę życzeniem dla nowo wybranych władz, ażeby efekty ich pracy były jeszcze lepsze, a praktycznie prowadziły do tego, ażebyśmy nigdy — co już podkreśliłem — nie potrzebowali ingerować w trybie nadzoru, a tylko z troską dyskutowali wszelkie sprawy jako pewne problemy przed nami stojące i szukali jak najkorzystniejszego ich rozwiązania zarówno w interesie adwokatury jak i całego społeczeństwa.

JÓZEF OSTAŚ

Obecne posiedzenie plenarne jest ostatnim w upływającej, a trzeciej już pod rządem ustawy z 1963 r. kadencji. Jest ono niewątpliwie dużym wydarzeniem w życiu polskiej adwokatury. Przebieg dotychczasowych obrad świadczy o tym, że ma ono charakter merytoryczny i że zmiany, jakie nastąpiły w całym kraju po VII i VIII Plenum naszej partii, widoczne są i w polskiej adwokaturnie. Świadczy o tym również proces uspołecznienia zespołów adwokackich oraz to, że adwokatura polska dochowała się dobrego aktywu społecznego i samorządowego.

Odnosząc się z dużym uznaniem do osiągnięć Naczelnej Rady Adwokackiej w ostatniej kadencji i ciesząc się szczególnie z tego „wydłużonego kroku”, jakie miało miejsce w ostatnim roku tej kadencji, jesteśmy przekonani, że postęp w adwokaturnie przebiegać będzie nadal w sposób dynamiczny. Potrzeba do tego pełnej konsolidacji środowiska, gdyż tylko w dobrej atmosferze wewnętrznej można realizować tak bardzo odpowiedzialne zadania, jakie stoją przed adwokaturną. Tu, podzielaając w pełni tezy, myśli i kierunki zawarte w wystąpieniu Prezesa Czeszejki, stanowiące wnioski ustępujących władz pod adresem nowo wybranych, trzeba szczególnie zaakcentować sprawę klimatu wewnątrz adwokatury i klimatu wokół adwokatury.

Wiąże się to m.in. ze sprawą poziomu i kwalifikacji zawodowych, a także ze sprawą ekwiwalentności płacy za czynności adwokackie. Przedstawione propozycje słusznie zmiernają do tego, aby płaca za wykonaną pracę była rzeczywiście rzetelna. W tym też kontekście rozumieć należy podnoszone tu problemy związane z odpłatnością obrony z urzędu. Są to propozycje słuszne i prawidłowe.

Sprawy te będą niewątpliwie przedmiotem uwagi organów samorządu i organizacji partyjnych w ramach troski o to, aby płaca odpowiadała pracy.

Kolejną ważną sprawą jest tzw. geografia rozmieszczenia adwokatury. Jest to duży problem społeczny, jest to także problem o szczególnym znaczeniu dla wielu województw. Trzeba szukać różnych środków zmierzających do rozwiązania tego problemu. Jest to zresztą boleszka nie tylko zawodów prawniczych, a o wadze tego problemu świadczy fakt, że najbliższe Plenum KC naszej partii poświęcone będzie m.in. sprawie racjonalnej gospodarki kadrami ludzkimi.

Jest także wiele innych problemów dużej wagi, jak np. działalność socjalno-bytowa jako fragment ogólnospołecznej problematyki socjalno-bytowej, dla której korzystny klimat stworzyły decyzje podjęte na VII Plenum KC i VI Zjeździe PZPR. Jak wynika z materiałów sprawozdawczych, były one dostrzegane w działalności samorządu adwokackiego, były poruszane z dużą powagą i znajomością rzeczy. Trzeba po prostu nadal rozwiązywać je w sposób długofalowy.

Na koniec swego wystąpienia chciałbym raz jeszcze we własnym imieniu i z upoważnienia towarzyszy ze Stronnictwa Demokratycznego i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego przekazać wyrazy głębokiego uznania dla ustępującego Prezydium, dla całej Naczelnej Rady Adwokackiej, dla wszystkich jej komisji, dla wszystkich działaczy samorządowych i politycznych adwokatury i życzyć, aby następna Naczelna Rada Adwokacka na koniec swojej kadencji mogła odnotować dalszy krok naprzód w rozwiązywaniu podstawowych problemów adwokatury.

TERESA MISIUK

Problemy integracyjne postępowania działowego

Autorka dokonuje klasyfikacji wspólnych instytucji postępowania działowego w sprawach o zniesienie współwłasności, o dział spadku i o podział majątku wspólnego małżonków i w konsekwencji uzasadnia tezę, że k.p.c. daje podstawę do operowania pojęciem postępowania działowego sensu largo. W artykule omówiono ponadto zakres tego postępowania z punktu widzenia kumulacji żądań.

I. UWAGI OGÓLNE

Wykonywana w postępowaniu nieprocesowym funkcja sądu, która polega na likwidacji stosunku prawnego łączącego współwłaścicieli lub osoby będące wspólnie podmiotami innych praw, pozwala na łączne spojrzenie na trzy kategorie spraw wynikające ze stosunków normowanych przez różne działy prawa materialnego, tj. przez prawo rzeczowe i spadkowe oraz przez prawo rodzinne. Chodzi tu mianowicie o sprawy o zniesienie współwłasności, o dział spadku i o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej między małżonkami. Opracowanie niniejsze ma na celu łączne omówienie przewidzianych przez k.p.c. instytucji postępowania w wymienionych trzech kategoriach spraw i w tym sensie dotyczy ono problemów integracyjnych postępowania działowego. O aktualności tematyki świadczy znaczna ilość tego rodzaju spraw rozpoznawa-